Nr. 256. Piątek, 7 Listopada 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 1793). Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 78).

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI

Telefon Redaktora Naczelnego 230. Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

COOLIDGE
Prezydentem Stanów Zjednocz.

Lwów, 6. listopada.

Obywatele Stanów Zjednoczonych znaczną — depesze nazwały ją „przygniatającą" — większością oświadczyli się za pozostaniem Coolidge'a u steru państwa.

Objął Coolidge władzę po zgonie Hardinga, obok którego piastował godność wiceprezydenta. Konstytucja bowiem amerykańska przewiduje na wypadek śmierci prezydenta przekazanie jego władzy wiceprezydentowi.

W czasie swych rządów zdołał rozwinąć sobie opinję publiczną jako mąż stanu wielkiej powagi, wolny od impulsywności, w niczem nie wykraczający poza ramy uprawnień przyznanych mu przez konstytucję, a jednak nie „malowany".

Do zwycięstwa niemało jużci dopomogła Coolidge'owi okoliczność, że posiadał w w borach na swe usługi aparat rządowy. Cała plejada wysokiej biurokracji świadoma, że z dotychczasowym prezydentem utrzyma się na swych stanowiskach, a w razie jego przegrane, razem z nim runie — uczyniła ze swej strony niewątpliwie wszystko, by zapewnić ustępującemu zwierzchnikowi państwa ponowne wejście do Białego Domu.

Nie należy jednak przeceniać tej pomocy. Była ona tylko pomocą. Rozstrzygającego znaczenia mieć nie mogła. Nawet sama osoba Coolidge'a stała, zdaje się, na drugim planie — zwyciężył reprezentowany przez niego kierunek. Jako głowa obozu republikańskiego Coolidge uosabia dążności konserwatywne, jest przeciwnikiem dorywczych reform, uważa je za niepożądane i nieuzasadnione wobec dzisiejszych na ogół zrównoważonych stosunków wewnętrznych i wobec sukcesów odniesionych przez Stany w dziedzinie polityki zagranicznej.

Obaj przeciwnicy Coolidge'a wystąpili natomiast pod hasłem reform. Demokrata Davis popularność swą zbudował na wybitnie postępowych zapatrywaniach. Niespoplity jego umysł skłania się bardziej ku zagadnieniom przyszłości, niż chwili obecnej, hołduje w wyższym stopniu teorji niż praktyce.

Drugi contre-kandydat Coolidge'a senator La Folette, do niedawna republikanin, opuścił szeregi stronnictwa z chwilą, gdy Coolidge zaczął w niem tłumić wszelkie radykalne nowinki. Tym zaś La Folette chętnie nastawiał ucha, oddawszy si. — szczerze zresztą — na usługi klas pracujących, przyjąwszy na siebie obowiązek p - niera lepszej ich doli. Do walki o prezydenturę wystąpił jako bezpartyjny, pomawiała go jednak fama, że pomiędzy jedyne zdawiendawna dwa stronnictwa, republikańskie i demokratyczne zamierza wbić klin przez utworzenie nowej partji o charakterze zbliżonym do angielskiej Labour Party. Równałoby to się zaostrzeniu walk klasowych, czego ludność Stanów Zjednoczonych wcale nie pragnie.

Wynik amerykańskich wyborów stanowi więc niemal pendent do przewrotu, jaki dokonał się w Anglji. Tu i tam „przytłaczająca większość" oświadczyła się na korzyść kierunków umiarkowanych, konserwatywnych, a przeciw tendencjom radykalnym, grożącym gwałtownemi przeobrażeniami.

Kiedy na wiosnę r. b. Mac Donald w Anglji, a Herriot we Francji objęli rządy, powstała wersja, że to „wielka fala lewicowa" przewala się po świecie i bierze go w posiadanie. Tymczasem fala ta rozbiła się — jakże prędko i jak sromotnie! — tam właśnie, skąd wyszła, w Anglji. Coraz wyraziściej nat miast zarysowuje się wstręt powszechny do radykalizmu, coraz dobitniej występuje dążność do wyniesienia na szczyt władzy żywiołów umiarkowanych.

Jeśli wolno być szczerym, to wręcz ufamy owej manifestującej się obecnie dążności, że pokojowi odda ona rzeczywiste usługi, an - żeli fantazjom rozbudzonym swego czasu przez pojawienie się Mac Donalda i Herriota na widowni, mirażom zbratania narodów mającego się ugruntować przez zbliżenie demokracyj całego świata. Pierwsza przynajmniej próba ugruntowania pokoju na tej drodze skończy a się wprost tragicznie — czapkowaniem Mac Donalda przed sowietami i jego z tej przyczyny upadkiem.

Wybór Coolidge'a dowodzi, że w Ameryce mają otwarte oczy. Dowodzi również, że duch czasu skłania się na szczęście raczej ku naturalnemu postępowi, ku ewolucji, a nie ku posuwaniu się naprzód gwałtownymi skokami, grożącymi załamaniem karku.

Przed zawarciem układu rosyjsko-francuskiego.

KLĘSKA WYBORCZA MAC DONALDA WPŁYNĘŁA NA ZMIANĘ NASTROJÓW W ROSJI. — UMIZGI ZWRÓCONE W STRONĘ FRANCJI. — SOWIETY MIĘKNĄ. — I Z POLSKĄ STOSUNKI WINNE ULEDZ ZMIANIE.

(Telefonemat własny „Gazety Lwowskiej").

Pogranicze sow., 6. listop.

Z Moskwy donoszą: Z powodu wyniku wyborów angielskich, rząd sowiecki kładzie obecnie szczególny nacisk na rokowania z Francją. W kołach sowieckich utrzymują, że można je będzie bardzo łatwo doprowadzić do pomyślnego skutku, zwłaszcza, iż właśnie między Francją a Sowietami nie zachodzą żadne rozbieżności natury terytorjalno-politycznej, a ewentualne porozumienie między temi państwami ma objąć jedynie sprawy gospodarczo-finansowe. Z tego też powodu zamianowano ambasadorem sowieckim w Paryżu nie dyplomatę, lecz Krassina, faktycznego twórcę teraźniejszego ekonomicznego kursu sowieckiego. Przewidziano cały szereg „ustępstw" na rzecz Francji, szczególnie zaś w dziedzinie ponownego uznania praw francuskich właścicieli do licznych przedsiębiorstw — górniczych, metalurgicznych i innych, swego czasu „upaństwowionych" przez rząd moskiewski. Ponieważ niemal wszystkie te przedsiębiorstwa są obecnie — z powodu zniszczenia i zupełnego braku środków obrotowych — nieczynne, Sowiety gotowe są wznowić koncesje na te przedsiębiorstwa pod warunkiem, że Francuzi dadzą konieczne na odbudowę tychże fundusze, a rządowi moskiewskiemu zapewnią część przyszłych zysków. W kwestji zapłaty długów carskich Sowiety również objawiają gotowość do większych ustępstw, niż w czasie pertraktacji z rządem Mac Donalda, ponieważ uważają, że Francja nigdy nie zrezygnuje z żądania bezwarunkowego zadośćuczynienia postulatom w sprawie długów rosyjskich. Kierownicy rządu sowieckiego ponadto utrzymują, że sfinalizowanie układu z Francją odbije się pomyślnie na wzajemnych stosunkach Sowietów z Anglją, mimo dojścia do władzy konserwatystów, którzy nie zechcą zostać izolowanymi w swej nieprzejednawczej polityce wobec Rosji.

Wypada jeszcze nadmienić, że w związku z umizgami Sowietów do Francji, w kołach moskiewskich daje się w ostatnim czasie zauważyć pewien zwrot w polityce sowieckiej wobec Polski. Mianowicie — twierdzą, że porozumienie z Francją powinno równocześnie doprowadzić do ustalenia bardziej przychylnych stosunków z Polską — szczególnie w sprawach gospodarczo-ekonomicznych. W ten sposób Sowiety planują udowodnić pokojowość swej polityki wobec tych krajów, które cieszą się szczególnem poparciem ze strony Francji.

AMBASADA POLSKA W LONDYNIE.

Warszawa, 6 listopada. (Tel. G. L.) Między Rządem polskim a rządem Wielkiej Brytanji mają się rozpocząć rokowania w sprawie podniesienia przedstawicielstwa polskiego w Anglji do godności ambasady.

—o—

NOWE OPŁATY PASZPORTOWE

Warszawa, 6 listopada. (Tel. G. L.). Ogłoszone zostało rozporządzenie ustalające nowe opłaty od paszportów zagranicznych. Cena paszportu zwykłego wynosi 100 zł., handlowego 25 zł., ulgowego (dla celów naukowych, na zjazdy, zawody etc.) 20 zł.

—o—

UMORZENIE SPRAWY POR. BŁOŃSKIEGO.

Warszawa, 5. listopada. (Tel. G. L.). Na polecenie prokuratorji i wyższych władz wojskowych prokuratorja wojskowa wystąpiła z wnioskiem umorzenia sprawy por. Błońskiego, dotyczącej inwigilacji marsz. Piłsudskiego i przekazania jej do postępowania honorowego.

PROCES UMIŃSKIEJ W GRUDNIU.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 6. listop. (Z). Z Paryża donoszą, że proces artystki Umińskiej odbędzie się z końcem grudnia.

Exposé Min. Skrzyńskiego w Senacie.

Protokół genewski.

Warszawa, 5 listopada. (Tel. G. L.) Pan Minister nadmienia najpierw, że już po raz trzeci od swego powrotu z Genewy zabiera głos w sprawie znanego protokołu genewskiego podpisanego przez Polskę i nie będzie powracał do omawiania jego szczegółów, bo uczynił to już na posiedzeniu komisji spraw zagranicznych, a nie chciałby się powtarzać tembardziej, że widział niejednego z senatorów, kiedy przemawiał na komisji. Pan Minister chciałby tylko wyjaśnić wątpliwości, w odpowiedzi na krytykę rzeczową, z któremi ten protokół w Polsce byłby się spotkał a nie spotkał się z żadnemi, przynajmniej takiemi, któreby wytrzymały próbę przeczytania tekstu.

Solidarność wszystkich państw jak w Wersalu.

Pragnę dziś — powiedział Minister — przedstawić ponownie jasne wielkie zręby tej budowy, nakreślić wiązania, sprawdzić ich zdolność dźwigania, wogóle przemyśleć głośno i krytycznie wraz z Panami bezwzględną wartość myślową tego dzieła pod kątem widzenia jego trwałości i użyteczności dla Polski. Badając wartość bezwzględną protokołu dla przyszłości stosunków międzynarodowych, należy najpierw rozdzielić go na części składowe i przypatrzeć się każdej z nich z osobna.

Po pierwsze należy stwierdzić, że część odnosząca się do arbitrażu zaznacza wielki postęp na drodze do celu, do którego ludzkość zmierza. Choćby nawet arbitraż nie miał wejść w życie w tem znaczeniu i rozciągłości przewidzianej w protokole na wypadek nieratyfikowania jego przez ogół państw, to zawsze główne jego wytyczne, — nie mówiąc o art. 36. paragr. 2. statutu Trybunału stałego dla sprawiedliwości międzynarodowej — otrzymują prawo obywatelstwa w stosunkach międzynarodowych i niewykluczając wprawdzie wojen przyczynią się do utrudnienia i opóźnienia ich wybuchu. To już jest wiele. Wystarczy sobie przypomnieć ostatnie dni lipca 1914, aby zmierzyć doniosłość tej rzeczy. — Część druga (sankcje) nie jest niczem innem, jak powtórzeniem paktu, uzupełnieniem jego i wyjaśnieniem, ale nie mówi nic nowego a przez sam fakt, że przypomina artykuły paktu i wypływające stąd zobowiązania, że stwierdza po raz wtóry, iż na ich gruncie wszystkie państwa stoją równie wiernie i niezłomnie jak w Wersalu, oddaje ogromną przysługę wielkiej sprawie konsolidacji i bezpieczeństwa ogólnego. — Część trzecia (ograniczenie zbrojeń jest jeszcze otwartą dla długich rozważań, przygotowań i badań. Ograniczenie to nie da się urzeczywistnić bez urzeczywistnienia naczelnych postulatów bezpieczeństwa, nie ma ograniczenia zbrojeń bez gwarancji bezpieczeństwa. To jest najbardziej drażliwy punkt całej konstrukcji, zależny zresztą od tego, w jakim stopniu ma się rozwiązać problem uniwersalności Ligi Narodów.

Krytycy tego protokołu mają łatwą grę. Opierając się na tej trudności mówią, poco te wszystkie zabiegi, skoro bezpieczeństwo leży w samopomocy. Ludzkość ma dojść tego uproszczonego rozwiązania i stara się obecnie ten problem pogłębić a wiedzą, że trudności w nim tkwiące obejść nie może, pragnie je rozwiązać.

Znaczenie i wartość protokołu.

Protokół jako całość, w razie gdyby nie miał wejść w życie wskutek nieudania się konferencji rozbrojeniowej, nawet w tym wypadku pozostanie bardzo potężnym miernikiem woli pokojowej państw — z którymi każda polityka poszczególnego państwa powinna się liczyć, jako z żywiołową i dobroczynną siłą. Pragnę tu wyjaśnić pewne złudzenia. **Otóż protokół ten nie był dziełem kilku tygodni przypadkowego zebrania kilkudziesięciu idealistów i poetów, przeważnie lewicowców, i podania sobie ręki dwóch Premierów przez kanał i nie jest zdany na łaskę jakiejś nagłej zmiany.** Zapuszcza on swoje korzenie w pakcie Ligi Narodów i ma swój akt urodzin, podpisany w Wersalu. **Nad nim pracował nietylko Mac Donald, lecz także L. George, Balfour, Robert Cecil i nietylko Herriot, ale i Clemenceau.** Protokół ten nie jest więc przypadkowym tworem jakiejś koterji ale zarazem wielkich sił duchowych nurtujących w głębiach ludzkości powojennej. **W razie przyjęcia go przez wszystkie państwa stanie się on spokojną przystanią, a w razie nieprzyjęcia, pozostanie latarnią morską, wskazującą przystań statkom i łodziom, walczącym w noc bezgwiezdną z rozszalałym żywiołem.**

Pakt gwarancyjny a kongres wiedeński.

W razie gdyby, czego żywo pragniemy, ale co od nas niezależy, protokół wszedł w życie jako norma obowiązująca w stosunkach międzynarodowych, wówczas nie zawahałbym się powiedzieć, iż **ten dzień, w którym to się stanie, będzie dniem wielkiego święta.** Ale mogliby się jeszcze znaleść sceptycy mówiący, że bywały już nieraz mowy solenne podpisywane, a jednak przed niczem nie zdołały uchronić. Np. kongres wiedeński.

Gdyby protokół genewski miał tak długo działać na usługi tych wielkich ideałów, dla których powstał, jak kongres wiedeński i dla obrony interesów, dla których się zebrał, to trzebaby przyznać, że byłby wielkiem dziełem. Na kongresie wiedeńskim postanowili pogromcy Napoleona obronić świat przeciw wojnom rewolucyjnym i zabezpieczyć prawa oparte sur la legitimite ich dynastji, zapewnili pokój na blisko pół wieku i zabezpieczyli interesy swoje aż po rok 1914. Mógłby ktoś powiedzieć, że nie należy w podpisie nawet ogólnym upatrywać gwarancji pokoju. Mybyśmy tego powiedzieć nie mogli. **Zanadto szanujemy nasz własny podpis, iżbyśmy mieli wątpić w cudzy.** Powiedział ktoś wprawdzie, że dokument międzynarodowy, to szmata papieru — ale nie powiedział tego nigdy i nie powie Polak. Na temat protokołu pod kątem widzenia specyficznie polskim, wszelka dyskusja byłaby płonna. **Protokół jest korzystniejszy dla państwa mniej potężnego, niż dla wielkiego mocarstwa, dla państwa o granicach otwartych, niż dla państwa otoczonego morzem.** Niewątpliwie łatwiej przyjąć protokół Polsce, niż Wielkiej Brytanji. Pod innym kątem widzenia interes zarówno wielkich jak i małych jest identyczny, a jest nim naczelny interes utrzymania pokoju. Dla Polski zawiera ten protokół niemniej jak gwarancje granic, uznanie traktatów przez zbiorowość narodów. Oczywiście co znaczy akt uroczysty przyjęty przez Zgromadzenie Narodów wobec incydentu początkowego, słowa powiedzianego i cofniętego, które wyolbrzymiła wyobraźnia niektórych do tego stopnia, iż przygłuszyła resztę prac i ich świetne rezultaty. A jednak dysproporcja tych dwóch rzeczy niewspółmiernych jest tak wielka, iż chyba jakiś zdumiewający daltonizm polityczny nie wytłumaczyłby jej sobie w jej właściwem świetle. Mógłby ktoś powiedzieć, poco tyle zabiegów, jeżeli i tak wejście lub niewejście w życie protokołu jest zależne od innych. **Polska może czekać spokojnie. Polska jest pokojową i nie potrzebuje być przekonywana o wartości pokoju.** Wszyscy powinni wiedzieć, że Polska jest pokojowa. Tak nie jest. **Pokój, to nie jest słowo, to jest czyn.** Pokoju nie wystarcza pragnąć, trzeba go chcieć, pokoju nie dostaje się w prezencie, trzeba go zdobyć. Z wielkim żywiołowym prądem pokoju trzeba iść, albo on sam może się obrócić przeciw nam. I dlatego ten wielki prąd, który wstrząsa całym myślącym powojennym światem, musi być zasilony wielką siłą moralną, którą przedstawia Polska.

Propaganda polska zagranicą.

Często słyszymy o potrzebie propagandy, o niedostatecznej propagandzie polskiej, o tem, że **Polska jest znana nieraz w świetle rzucanem na nią przez wrogów, a nie w świetle prawdy.** Jakaż jest to prawda. Myśmy ją stwierdzili nieraz i słowami i czynem w czasach narodowej tragedji. Jeden z wielkich synów Ojczyzny pisał do kanclerza gnębiącego Polaków te wielkie słowa: **Winno się pracować dla ludzkości przez ojczyznę, a nie dla ojczyzny wbrew ludzkości".** Naród złożył go niedawno w podziemiach katedry nie na to, aby stamtąd milczał. Dziś cały świat to za nim powtarza i dlatego my musimy być z całym światem. My, którzy w ogromnej większości wyznajemy i praktykujemy wielkie zasady chrześcijańskie w życiu prywatnem, nie możemy się uśmiechać sceptycznie w chwili, kiedy ludzkość pragnie w myśl wskazań Benedykta XV. dać ideałom chrześcijańskim prawo obywatelstwa w spółżyciu narodów. Mógłby ktoś zarzucić, co to wszystko ma wspólnego z polityką. Otóż ten, co ma zmysł dla realizmu politycznego doby obecnej, tego nie powie, a jeżeli powie, to się pomyli, państwo zaś, które mu uwierzy, srodze za to zapłaci.

Sprawa bezpieczeństwa.

Nie można zapominać o bezpieczeństwie. Tego nikt nie mówi. — Przeciwnie, **protokół stawia bezpieczeństwo jako najważniejszy postulat.** Tu chodzi o zwiększenie bezpieczeństwa materjalnego i o to bezpieczeństwo moralne, które daje sprawiedliwość międzynarodowa. — Nie chodzi tu o to, aby wybierać między czemś pewnem, bezpiecznem, realnem, a czemś iluzorycznem i nierzeczywistem. Nikt tego nie mówi i nie żąda i nikt nie myśli o poświęceniu bezpieczeństwa dla bezsilnej sprawiedliwości. Tekst protokołu nie pozostawia pod tym względem najmniejszej wątpliwości, a jeżeliby kto twierdził przeciwnie, da dowód albo ignorancji, albo złej wiary. Jeżeli o czem świat myśli i na co patrzy ze zgrozą, to jest to: z jednej strony zbrojenie coraz silniejsze, doprowadzające świat do nieuchronnego wybuchu wojny, z drugiej strony sprawiedliwość międzynarodowa, udaremniająca, lub w każdym razie zmniejszająca możliwość wojny. To drugie jest nieprawdopodobne — mówią sceptycy, to pierwsze jest pewne. Na dwóch szalach wagi mamy tedy na jednej pewność bezwzględną katastrofy, na drugiej możliwość ale ratunku. Świat ma do wyboru między pewnością a możliwością.

„Polska potrzebuje kredytu moralnego i materjalnego".

Gdyby Polska miała rzucić na jedną z tych szal ciężar, któryby miał ją przeważyć, na którą go rzuci. Niech panowie senatorowie odpowiedzą w swojem sumieniu, ja w mojem odpowiedziałem. **Polska potrzebuje dla rozbudowania się i spełnienia swego posłannictwa kredytu moralnego i materjalnego.** Aby go dostać, musi być znana taką, jaką jest w rzeczywistości. Otóż ja wiem i czuję, i nie myślę, żeby mi ktoryś z pp. senatorów kłam zadał, że gdyby się dało uzyskać w jednej chwili idealny plebiscyt całego narodu na zapytanie, jak on chce współżyć z ludzkością, to niewątpliwie ze wszystkich chat, dworów i warsztatów izb uczciwych wszystkich krańców Polski dałby się słyszeć jeden wielki głos, zwiastujący światu dobrą wolę i współpracę w zgodzie i pokoju. A że tak jest, świat powinien o tem wiedzieć, a każdy mąż polityczny winien wiernie tej woli zbiorowej służyć. Protokół genewski jest tejże woli wyrazem.

Przemiana poselstw na ambasady.

W końcu zawiadomił p. Minister Senat o radosnym fakcie wysłania przez Stolicę Apostolską do Warszawy Nuncjusza pierwszej klasy, oraz przyjęcia ambasadora Rzeczypospolitej polskiej (Oklaski), a dalej, **że Prezydenci Rzeczypospolitych polskiej i francuskiej postanowili podnieść poselstwa w obydwóch stolicach do godności ambasad.**

Dalsza dyskusja nad exposé Premjera.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 5 listopada. (Z) Po przemówieniu min. Skrzyńskiego przystąpiono do dyskusji nad expose prezydenta Rady ministrów i ministra spraw zagranicznych.

Imieniem Z. L. N. sen. Popowski czyni zarzut rządowi, że ostatnie zarządzenia w dziedzinie importu, zwłaszcza artykułów luksusowych, były źle stosowane. Ustalenie stosowania wskaźnika przyczynia się do wzrostu drożyzny. Polityka celna nie może mieć w ręku polskiego ministra skarbu decydującego znaczenia, wobec bardzo skomplikowanego życia gospodarczego w Polsce. Jeżeli chce się zmusić nasz przemysł, aby stosował się do ogólnych cen na rynkach światowych, to trzeba mu dać mniej więcej takie warunki, w jakich przemysł podobny pracuje zagranicą. Chodzi tu przedewszystkiem o wytężoną pracę i taniość kredytu. Doprowadziliśmy do tego, że **dziś nasza waluta należy do najlepszych w świecie.** Powinniśmy zatem starać się o kredyt. Zmusza nas do tego szczupłość wielkich kapitałów na na-

szym rynku i spowodowana tem drożyzna kredytu. Zdaniem mowcy korzystanie z kapitałów zagranicznych jest nakazem chwili obecnej.

Sen. Körner zajął się omówieniem sytuacji gospodarczej państwa dowodząc, że daje się **zauważyć znaczne pogorszenie drożyzny,** nawet gorsze, niż za czasów inflacji **Polska z kraju najtańszego, stała się krajem najdroższym.** Przemysł przechodzi ostre przesilenie, zdolność płatnicza ludności w dużym stopniu osłabła, wskutek czego budżet na rok 1925 nie będzie **budżetem realnym.** W dalszym ciągu swego przemówienia mowca omawia sytuację na kresach, poczem przechodzi do kwestji żydowskiej, uskarżając się na rzekome pokrzywdzenie ludności żydowskiej, wskutek czego **imieniem koła żydowskiego odmawia poparcia rządowi.**

Z kolei sen. Szarski stwierdził, że przesilenie było spodziewane, ale natężenie jego przeszło oczekiwania. Gdy za czasów inflacji była u nas ucieczka od pieniądza do towarów, to teraz **mamy zjawisko przeciwne,** które jednak wcale nie wpływa na zniżkę cen. Ponieważ przeszliśmy za jednym zamachem do złotego obliczeniowego, a potem tak samo do nowej waluty, **ceny odrazu poszły niesłychanie w górę.** Przyczyniły się do tego także momenty psychologiczne, mianowicie przedtem zawsze **ludzie namyślali się, gdy mieli wydać miljon ośmset tysięcy marek, jednak teraz jeden złoty wydaje się bez namysłu. Bardziej jednak niepokojącem jest to, że podwyżka cen dalej rośnie.** Podczas tendencji zwyżkowej **polityka Banku polskiego musi być twarda** i przyznać trzeba, że kierownictwo banku spełnia swe zadanie. Właściwą przyczyną całego przesilenia jest zupełny brak kapitału. Do silniejszego odczucia tego braku przyczynia się polityka podatkowa. Ciężar podatkowy powinien być nawet łagodzony. Musimy umożliwić eksport, którym trzeba będzie zapłacić za import zboża. Musimy czerpać z kredytu zagranicznego.

CH. D. ZA ZMIANĄ ORDYNACJI WYBORCZEJ.

Ostatni przemawiał **sen. Adamski, który oświadczył przedewszystkiem, że budżet na rok 1925 stronnictwo mówcy podda gruntownej i realnej krytyce.** Podatki nasze są zbyt wysokie, a monopole funkcjonują wadliwie. Mowca domaga się od rządu, aby poświęcił więcej uwagi zagadnieniom pracy w sprawie **ubezpieczenia inteligencji od bezrobocia i zabezpieczenia jej na starość.** Mówca omawia kwestję mniejszości narodowych oraz sytuację na kresach. Kończąc stwierdza **konieczność przeprowadzenia zmian naszej ordynacji wyborczej w kierunku doprowadzenia do stworzenia większości w naszym parlamencie.** Koniecznie jest również zdaniem mówcy **wzmocnienie władzy prezydenta Rzplitej i stanowiska Senatu.** Stronnictwo mówcy nie podziela co do szczegółów kierunku obecnego rządu, **będzie się jednak starało ułatwić mu pracę, aby przyspieszyć uzdrowienie gospodarcze i finansowe państwa.**

Na tem dyskusję przerwano.

—o—

Z KOMISJI SEJMOWYCH.

Warszawa, 5. listopada. (Tel. G. L.). W komisji ochrony pracy toczyła się w dalszym ciągu dyskusja nad exposé Ministra Darowskiego. Zabrał głos Minister Darowski, a nawiązując do wygłoszonej mowy posła Wierzbickiego oświadczył, że jako Minister pracy stoi na tem stanowisku, że **Polska nie może mniej pracować od państw zachodnich, a więc od Francji, Belgji i Włoch.** Mówiąc o rozporządzeniu w sprawie przedłużenia dnia pracy w hutach górnośląskich, mówca raz jeszcze uzasadniał konieczność tego rozporządzenia i wykazywał, że ono w hutach uratowało sytuację. Następnie **dyrektor** departamentu przemysłu i handlu Tennenbaum stwierdził, że **przemysł europejski znajduje się pod grozą konkurencji niemieckiej.** Niemcy bowiem pracują intensywnie, przy zastosowaniu 10-godzinnego dnia pracy. W dyskusji zabierali głos posłowie Praussowa, Reger i Gardecki, wszyscy z PPS., krytykując działalność Ministra pracy i występując w obronie 8-godzinnego dnia pracy.

Komisja administracyjna rozpatrywała projekt ustawy o samorządzie gminnym, traktujący o zarządzie gminnym. Między innymi projekt głosi, że na urząd wójta lub ławnika może być wybrany każdy członek gminy, który ukończył 20 rok życia i włada językiem polskim w słowie i piśmie. Wniosek posłów lewicowych domagał się skreślenia tego ostatniego postanowienia uważając, że podważy ono całkowicie zarząd gminny, w ręce bowiem władzy nadzorczej oddaną zostanie kwestja oceny poprawności władania językiem polskim w słowie i piśmie.

Komisja prawnicza obradowała przy udziale Ministra sprawiedliwości i sędziego Sądu najwyższego Raporta. Przeprowadzono obszerną dyskusję nad art. 4. pragmatyki służbowej, który według przedłożenia rządowego zakazuje sędziom brania udziału w życiu politycznem. Większość komisji oświadczyła się za tym artykułem, zwłaszcza, że znajduje on także poparcie w opinji zrzeszeń sędziów Rzeczypospolitej.

Komisja rolna przyjęła w drugiem czytaniu projekt rządowy ustawy o państwowej Radzie rolniczej. Pozatem omawiano wniosek posła Kapelińskiego w sprawie zalesienia nieużytków.

—o—

Rokowania polsko-czeskie.

TRAKTATY HANDLOWE NIERATYFIKOWANE PRZEZ POLSKĘ.

Wiedeń, 5. listopada. (Tel. G. L.). „Neue Fr. Presse" dowiaduje się z kół dyplomatycznych, że rokowania zapoczątkowane w Genewie przez Czechosłowację i polskiego Ministra spraw zagranicznych będą kontynuowane w Warszawie. Chodzi tu o traktaty handlowe nieratyfikowane dotychczas przez Polskę. Naogół, konkluduje pismo, można mówić o istnieniu zbliżenia między stanowiskiem czechosłowackiem a polskiem, co się ujawniło podczas uroczystości żałobnych na cześć Sienkiewicza w Pradze.

Napad bandy na Ostróg.

BANDA SOW. PODPALIŁA HALE TARGOWE. — KILKA OSÓB ZOSTAŁO ZABITYCH. — POŚCIG ZA BANDĄ, KTÓRA NAPADŁA NA POCIĄG POD LEŚNĄ.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 6 listopada. (Z.) Z Równego donoszą, że **niedaleko Ostroga banda sow. napadła na graniczne budynki polskie. Mianowicie hale targowe, które stoją obok miasta Ostroga, banda w nocy o godzinie 3 podpaliła.** Rozlegała się raz po raz silna strzelanina. **Zabitych z naszej strony jest kilka osób. Wezwano 19. p. ułanów, który rozpoczął ostrzeliwanie i zmusił bolszewików do zaprzestania ognia.**

Nowogródek, 5 listopada (Tel. G. L.) Akcja pościgowa za bandą, która napadła na pociąg pod Leśną trwa w dalszym ciągu. Policja i wojsko zamknęły teren, na którym znajdują się bandyci. Dotychczas rozpoznano 4 bandytów, którzy brali udział w napadzie. Aresztowano chłopca 17 letniego, który był przewodnikiem bandy w czasie odwrotu. Oddziały pościgowe w okolicy Dobromyśla i Sielca weszły dwukrotnie w kontakt z uciekającymi bandytami, wymieniając strzały. Akcja pościgowa trwa w dalszym ciągu.

KONFERENCJA EMIGRACYJNA.

Warszawa, 5. listopada. (Tel. G. L.). Pod przewodnictwem marsz. Rataja odbyła się w Sejmie konferencja poświęcona sprawom emigracyjnym. Szczegółowe sprawozdanie z pertraktacji polsko-francuskich w sprawie emigracji przedstawił p. Sokołowski.

—o—

PODATEK OD SPOŻYCIA ZNIESIONY.

Warszawa 5 listopada. (Tel. G. L.). Pertraktacje z restauratorami co do podatku od spożycia zostały zakończone. Zamiast poboru podatków określona będzie suma ryczałtowa, rozłożona między restauracje.

—o—

P. KORFANTY NIE KUPIŁ „NOWIN".

Warszawa 5 listopada. (Tel. G. L.). „Rzeczpospolita" zaprzecza wiadomości o nabyciu „Nowin" przez Korfantego.

—o—

KOMUNIKACJA LOTNICZA PARYŻ-MOSKWA.

Warszawa, 6 listopada. (Tel. G. L.) Wczoraj przyleciał do Warszawy wielki dwupłatowiec francuski linji Franco-Roumaine. Zaopatrzony jest w trzy silniki i posiada kabinę na 3 osoby. Płatowiec ma zainaugurować regularną komunikację między Paryżem a Moskwą.

—o—

KATASTROFA AUTOMOBILOWA.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 5. listopada. (Z.) Dziś rano nadeszła do Warszawy wiadomość, że **w Zegrzu nastąpiła wielka katastrofa samochodowa.** Mianowicie 25 pasażerów spieszących z Pułtuska do Warszawy autobusem przy wymijaniu jakiegoś mostu **wypadło z autobusu.** 11 osób jest ciężko rannych.

—o—

ROKOWANIA GOSPODARCZE POLSKO-NIEMIECKIE.

Warszawa, 5 listopada (Tel. G. L.). W dniach najbliższych mają się rozpocząć rokowania gospodarcze polsko-niemieckie. W celu określenia ich programu oczekiwany jest przyjazd do Warszawy pełnomocnika rządu niemieckiego von Stockhammera. Przyjazd jego uległ pewnej zwłoce wskutek zasłabnięcia. Równocześnie w związku z powrotem do kraju pełnomocnika Rządu polskiego Prądzyńskiego spod Iewane jest wznowienie pertraktacji wszczętych swego czasu w Dreźnie, obejmujących całokształt zagadnień polsko niemieckich wynikających z traktatu wersalskiego.

—o—

DLACZEGO BRAK TYTONIU?

Warszawa, 5. listopada. (Tel. G. L.) Dyrekcja monopolu tytoniowego wyjaśnia, że brak tytoniu wywołany był tem, że monopol musiał przedewszystkiem nasycić palaczy papierosów, aby podciąć spekulację papierosami dawnych fabryk prywatnych. Obecnie **rynek nasycony już jest papierosami, a w ciągu tygodnia do 10 dni zostanie również nasycony tytoniem.** Od tego czasu produkcja fabryk monopolowych, które uruchomione zostały już wszystkie, **całkowicie wystarczą na normalne spożycie i „głód tytoniowy" nie może się powtórzyć.**

—o—

RAKOWSKI W PARYŻU.

Paryż, 5 listopada. (Tel. G. L.) Wczoraj rano przybył do Paryża Rakowski i został przyjęty przez Herriota. Na razie oba rządy udzieliły agregement dla ambasadorów w Paryżu i Moskwie (Krassin i Herbette). Rokowania szczegółowe rozpoczną się 10 stycznia.

—o—

PASICZ ZNÓW U STERU.

Wiedeń, 5. listopada. (Tel. G. L.). Według doniesień z Belgradu desygnowany na prezydenta ministrów **Timotiewicz złożył misję utworzenia gabinetu,** wobec czego król powierzył misję utworzenia gabinetu **Pasiczowi i Pribicewiczowi.**

—o—

SUBSKRYPCJA POŻYCZKI DLA NIEMIEC.

Rzym, 5 listopada. (Tel. G. L.) Banca d'Italia komunikuje, że subskrypcja **pożyczki dla Niemiec w wysokości przypadającej na Włochy, t. j. w sumie 100 miljonów lirów, została pokryta 56-krotnie.**

—o—

RUCH ZWIERZĄT DOMOWYCH NA KOLEJACH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 5 listopada Na skutek zarządzenia władzy politycznej otworzono stację Nowe Miasto, położoną na linji Przemyśl-Chyrów, dla naładunku i wyładunku żywych zwierząt.

—o—

ILE PAPIEROSÓW SPALA WARSZAWA DZIENNIE?

Warszawa 5 listopada. (Tel. G. L.). Według obliczeń monopolu państwowego konsumcja dzienna papierosów w Warszawie wynosi 1.600.000 sztuk. Cena wypalonych papierosów wynosi 140.000 zł.

MIN. SIKORSKI U PAINLEVE'GO.

Paryż, 5 listopada (Tel. G. L.) Minister spraw wojskowych gen. Sikorski przyjął przedstawicieli prasy polskiej w Paryżu, którym przedstawił wyniki swej podróży do Francji, oraz zobrazował obecny stan zaopatrzenia armji polskiej, pragnącej być silną jedynie w tym celu, aby móc w razie potrzeby ochronić kraj przeciw wszelkiej agresji. Po udzieleniu wywiadu dziennikarzom, złożył minister Sikorski wizytę przewodniczącemu Izby deputowanych Painlevemu, z którym odbył dłuższą naradę. W czasie rozmowy Painleve dał wyraz swej sympatji, jaką żywi dla Polski, oraz oznajmił gen. Sikorskiemu, że zamierza przybyć na wiosnę przyszłego roku na dłuższy czas do Polski.

—o—

ZJAZD WOJEWODÓW KRESOWYCH.

Warszawa, 6 listopada (Tel. G. L.). W bież. tygodniu odbędzie się w Min. spraw wewnętrznych Zjazd Wojewodów kresów wschodnich, celem przeprowadzenia narad w sprawie ekonomicznego położenia ludności, oraz w związku z wprowadzeniem nowych ustaw językowych.

—o—

KRWAWE STARCIE W CZASIE UROCZYSTOŚCI W RZYMIE.

Rzym, 5 listopada (Tel. G. L.). Wczoraj popołudniu w czasie uroczystego pochodu z okazji rocznicy zwycięstwa przyszło do poważnego starcia między faszystami a grupą b. uczestników wojny, należących do związku Italia libera. Związek ten, jako grupa opozycyjna jest źle widziany przez faszystów. W czasie starcia 10 osób odniosło rany. Prefekt policji oświadczył, że pierwszy strzał padł ze strony związkowców. Podniecenie w mieście trwało przez dłuższy czas. Liczne grupy faszystów usiłowały wtargnąć do siedziby Związku b. uczestników wojny i inwalidów i tylko dzięki szarży karabinierów udało się rozpędzić manifestantów i uwolnić blegaty lokal.

—o—

NOWE TARYFY WYJĄTKOWE NA KOLEJACH.

(Telefonem od naszego korespondenta.) Warszawa, 5 listopada (Tel. G. L.). Z dniem 1 listopada br. wprowadzono na polskich kolejach państwowych nowe taryfy wyjątkowe, a mianowicie na przewóz wytłoków buraczanych (wysłodzin) od wszystkich do wszystkich stacyj, oraz na wywóz za granicę płyt kamiennych ze stacji Trembowla do polsko-rumuńskiej granicy Państwa pod Śniatynem.

—o—

MIĘSO Z POLSKI W WIEDNIU.

Wiedeń, 5 listopada. (Tel. G. L.) Dziś przybył do Wiednia pierwszy transport wołowiny i cielęciny z Polski w ilości 10 wagonów, a nadto 2 wagony cieląt. Mięso przybyło w bardzo dobrym stanie. Przesyłka ta stanowi pierwszą część transportu mięsa wołowego i cielęcego, zakontraktowanego na mocy udzielonego ostatnio przez rząd austrjacki pozwolenia przywozu tych artykułów z Polski.

—o—

Dziś Baldwin przedstawi listę nowego gabinetu

KONFERENCJA BALDWINA Z WYBITNYMI POLITYKAMI. — OTWARCIE IZBY GMIN NASTĄPI 1. LUB 2. GRUDNIA.

Londyn, 5 listopada. (Tel. G. L.) Baldwin konferował w dniu dzisiejszym z Churchillem, Curzonem, Nevillem, Chamberlainem, Austinem Chamberlainem i Lordem Asherfildem. Baldwin pragnie, aby jego gabinet składał się z ludzi znanych z energji i postępowych przekonań.

Londyn, 5 listopada. (Tel. G. L.) Konferencja prowadzona przez Baldwina w sprawie utworzenia nowego gabinetu postąpiła tak daleko naprzód, że jutro już zapewne przedstawi on rządowi listę nowego gabinetu.

Londyn, 5 listopada. (Tel. G. L.) „Times“ donosza, że otwarcie parlamentu angielskiego zostanie prawdopodobnie odłożone do 1. lub 2. grudnia.

BELGJA ZA NAWIĄZANIEM STOSUNKÓW Z SOWIETAMI.

Berlin, 5 listopada (Tel. G. L.). „Voss. Zeitung“ donosi z Brukseli, że rząd belgijski polecił kilku wybitniejszym dziennikarzom brukselskim wysondować w Moskwie opinję co do możliwości wszczęcia rokowań między Belgją a Rosją.

—o—

TRZY ZAGADKOWE ZAMACHY NA POCIĄGI W NIEMCZECH.

Berlin, 5. listopada. (Tel. G. L.). W ciągu ostatnich dni wydarzyły się w Rzeszy niemieckiej **trzy zagadkowe zamachy na pociągi.** Na pociąg posp. pomiędzy Berlinem a Szczecinem dokonano zamachu przez położenie słupa stalowego semaforu na tor kolejowy. Maszynista zdołał ze znacznej odległości spostrzedz przeszkodę i zatrzymać pociąg. Z podróżnych nikt nie poniósł szwanku. Istnieje przypuszczenie, że zamach był skierowany przeciwko pociągowi bezpośredniemu Berlin-Kopenhaga, który jechał o 10 minut wcześniej.

Dwu innych **zamachów dokonano w samym Berlinie** na linjach kolei miejskich. W okolicy Schöneberga założono tor wielkimi rezerwoarami gazowymi. Pociąg rozbił je w drzazgi i pojechał dalej. Dopiero po pewnym czasie krzyki podróżnych ranionych przez odłamki żelaza zwróciły uwagę maszynisty, który pociąg zatrzymał.

Trzecim tajemniczym wypadkiem na kolejach było **ostrzeliwanie pociągu,** idącego na przedmieście Berlina Grünewald. Nieznani sprawcy dali do pociągu kilkadziesiąt strzałów, które pobiły wiele okien w wagonach.

—o—

Emeryci o swoje prawa do życia.

Wiec w sali Tow. Pedagogicznego.

Lwów, 6. listopada.

Wiec emerytów państwowych i wojskowych odbył się wczoraj o g. 4 popołudniu w sali Tow. Pedagogicznego pod przewodnictwem p. Antoniuka. Po referatach, naświetlających jaskrawo nędzę oraz pokrzywdzenie emer., które dotyka szczególniej kategorję tzw. „emerytów zaborczych“, przeprowadzono dłuższą dyskusję. Uchwalono wysłać do Warszawy delegację, która przedłoży rządowi rezolucje, domagające się zrównania emerytów państw zaborczych z emerytami polskimi, określenia minimum poborów miesięcznych na 100 zł., rządowej pomocy lekarskiej, zwrotnych zaliczek, ulg w opłatach szkolnych, oraz wyrównania poborów od 1. października r. 1923. a nie 1924.

Zgromadzenie uchwaliło nadto dla skuteczniejszego przeprowadzenia postulatów emerytów połączyć się z innymi związkami emerytów i inwalidów i utworzyć jedno ogólne stowarzyszenie centralne.

Z TEATRU MAŁEGO.

„Prawo pocałunku“, sztuka w 3 aktach Tristana Berdarda, Yves Mirandea i Gustawa Quinsona. Przekład Gustawa Olechowskiego.

Lwów, 6 listopada.

Tristan Bernard posiada u nas markę pierwszej klasy. Doskonały komedjopisarz-farsista, tryskający humorem prawdziwie szampańskim, prześlizgujący się zręcznie po sytuacjach dwuznacznych, rozśmiesza i bawi serdecznie, nie wywołując uczucia niesmaku.

Takim jest i w „Prawie pocałunku“, sztuce, która niezawodnie czas dłuższy utrzyma się na naszej scenie. Posiada ku temu wszelkie warunki: typy doskonale zbudowane, żywicłową wprost postać handlarza win, lekki djalog i kapitalne koncepty. Zestawienie dwóch światów: arystokratycznego i proletarjackiego, podbój zubożałych margrabiów przez multimiljardera powojennego, którego ojciec był szynkarzem, matka zaś handlowała „płodami“ ogrodu warzywnego, wywołuje tyle przezabawnych sytuacji, że nawet widz o krwi arcyblękitnej śmiać się musi żywiołowo i nie szczedzić autorom serdecznych oklasków.

Autorom i artystom, zespół nasz bowiem uczynił wszystko, by sztuka popularnego francuskiego komedjopisarza wypadła jak najlepiej. Rzucono ją na tło urządzone z przepychem rzadko u nas widywanym. Meble, dywany, portrety i antyki ze składu W. Drabika zdobiły salon margrabiego, wywołując podziw nietylko handlarza win Boucatelle'go.

Odtworzył postać tę z żywiołowym rozmachem i prawdziwym artyzmem doskonały w każdem slowie i geście, przezabawny, zniewalający w swej prostocie i prymitywności szczery p. Gustaw Rasiński. Takim chciała go niezawodnie widzieć spółka francuska, taki „prostak“ musiał zdobyć pocałunek i serce hr. Aurory.

Partnerka jego, p. Halina Bilińska-Czarnowska, zrazu niesympatyczne sztuczna i nienaturalna, pod koniec aktu drugiego i w akcie trzecim. tj. od chwili, w której odezwało się w niej serce i zmysły zagrały była znacznie lepszą. Powszechną uwagę pań zwracały jej stroje.

Bardzo dobrym był p. Ludwik Czarnowski w roli lorda Ashwella; grali dobrze pp. Lozińska i Dębiska, oraz pp. Orzechowski, Dębowicz i Kalinowski; do powodzenia sztuki przyczynili się grą staranną pp. Hierowski, Czaki, Lewicki i Lorczyńska. — mre. —

Kronika.

Piątek 7 listopada. Rz. kat.: Herkulana, — Gr. kat.: Markija.

Prezydent Rzpltej odwiedził wczoraj premjera Grabskiego w jego prywatnych apartamentach. Przy kolacji obecny był również prezes Banku Polskiego p. Karpiński.

W Ministerstwie pracy pod przewodnictwem dyrektora departamentu Jurkiewicza rozpoczęły się konferencje, poświęcone ustaleniu zasad umowy gospodarczej z Niemcami.

Izba skarbowa komunikuje: Ministerstwo Skarbu reskryptem z dnia 13 października 1924 r. L. D. O. P. 6305/II. zezwoliło Pocztowej Kasie Oszczędności na przekazywanie za granicę zamieszkałym tam właścicielom książeczek oszczędnościowych na ich wyraźne żądanie wkładów pochodzących z przekazów zagranicznych.

Tydzień akademicki a Sokół. Celem przyjścia z pomocą polskiej młodzieży akademickiej, Przewodnictwo Sokolej Dzielnicy Małopolskiej wzywa wszystkie gniazda sokole Dzielnicy, aby za zgłoszeniem się Komitetu tygodnia akademickiego dały bezinteresownie salę na przedstawienie, wieczór, zabawę lub też podobną imprezę, gdzie to zaś możliwe, same urządziły przedsiębiorstwo na ten cel i dochód odesłały do głównego Komitetu we Lwowie.

Zarząd Muzeum ks. Lubomirskich w Zakładzie Narodowym im. Ossolińskich we Lwowie ogłasza, iż począwszy od 1. bm. Muzeum będzie otwarte dla zwiedzających, w dnie powszednie (z wyjątkiem poniedziałków) od godziny 10—2, w niedziele od 11—2 przedpołudniem. Pracownia naukowa Muzeum otwarta dla pracujących na polu naukowem i artystycznem codziennie od godziny 9—1 przedpoł.

Z posiedzenia Magistratu. Wtorkowa sesia Magistratu po załatwieniu sprawy wyborów do kahału została odroczona do środy. Na wczorajszem posiedzeniu załatwiono następujące sprawy: wydano konsens na nadbudowę II. p. w domu przy ul. Grodeckiej l. 65, ukarano właściciela mieszkania za utrzymywanie domu noclegowego bez upoważnienia przemysłowego grzywną 20 zł. oraz uchwalono wniosek na dobudowę 6 sal w szkole męskiej im. Konopnickiej.

(jp) **Nowe szkoły we Lwowie.** Sekcja finansowa Rady m. uchwaliła utworzyć na r. 1924/25 3-klasową szkołę przemysłową dokształcającą męską im. św. Marcina, oraz szkołę przemysłową żeńską im. Staszica o 2-ch klasach przygotowawczych i szkołę przemysłową żeńską im. św. Marcina.

Uruchomienie łazienek ludowych. Z zadowoleniem powitać należy wniosek Sekcji finansowej na uruchomienie łazienek ludowych przy pl. Bema kosztem 5500 zł. Jest to pierwszy krok na drodze podniesienia hygieny miasta przez danie ludności sposobności taniej kąpieli, czego potrzebę podnosiliśmy niejednokrotnie na łamach naszego pisma.

Abonamenty teatralne. Resztę abonamentów na miesiąc listopad sprzedawać jeszcze będzie kasa Teatru Wielkiego (I piętro).

Referat pani Szebeko. W piątek dnia 7. listopada 1924 r. o godz. 6-tej odbędzie się w sali ratuszowej referat sprawozdawczy p. senatorki Józefy Szebeko z obrad Międzynarodowej Rady Kobiet, odbytych b. r. w Kopenhadze. Na zebranie powyższe zaprasza Rada Narodowa Kobiet w połączeniu ze Zjednoczeniem Pol. Chrześć. Tow. Kob. i Narodową Organizacją Kobiet.

Z Sokoła-Macierzy. Z nastaniem odpowiedniej pory rozpoczyna sekcja narciarska T. G. S. M. szereg kursów dla członków młodzieży akademickiej i uczniów. Zgłoszenia w kancelarji „Sokoła“ 6—8 z wyjątkiem niedziel i świąt. Zebranie informacyjne dla zgłoszonych 9. bm. o 11 przedp. w bibljotece Sokoła.

„Czytelnia Katolicka“ (ul. Piekarska l. 28) urządza 8. bm. o godz. 7 wieczór przedstawienie **amatorskie** ze współudziałem **artystycznego** Kółka Cytrzystów.

Z sali koncertowej. W piątek odbędzie się koncert Emanuela Feuermanna, jednego z najświetniejszych wiolonczelistów współczesnych. Bogaty program

obejmuje obok wielkich arcydzieł Straussa i Saint-Saensa, cały szereg utworów dotychczas we Lwowie nie granych. — P. Zofja Drexler-Pacławska, nasza wykwintna pieśniarka, wystąpi z własnym wieczorem we wtorek 11. bm. Niezwykle interesujący i o wysokim poziomie artystycznym program obejmuje m. i. nowe pieśni współczesnych kompozytorów, jak Piziettego, Ravela, Straussa, Szymanowskiego i Friemanna.

(jp) **Przedłużenie terminu zamknięcia cyrku** Sekcja II. Rady miejskiej uchwaliła wniosek na udzielenie cyrkowi Kornackiego pozwolenia na urządzanie przedstawień do dnia 9 bm.

(jp) **Zamknięcie rachunkowe Teatrów miejskich** zostało przyjęte przez Sekcję finansową, a nadto postawiono wniosek na udzielenie Teatrom na sezon bieżący 225 tysięcy subwencji.

Związek Legjonistów polskich okręg Lwów, urządza w sobotę dnia 8 listopada 1924 w sali VI-tego Dywizjonu Żandarmerji Wojskowej ul. Zamarstynowska 7, zabawę taneczną. Orkiestra salonowa. Tani a obficie zaopatrzony bufet we własnym zarządzie. Wstęp ściśle za zaproszeniami. Cena biletu 2 zł. Strój wieczorowy.

„Torpeda“ nr. 4 przedstawia się pod względem treści niezwykle interesująco, dając cały szereg sensacyjnych a jednak naprawdę wartościowych powieści, nowelek i humoresek. Na czoło wybija się wspaniała egzotyczna powieść wybitnego pisarza francuskiego M. Larrouy pt.: „Złota Ikona“, przykuwająca uwagę czytelnika niesłychanie barwną i żywą akcją, pełną fantastycznych wprost przygód. Nie ustępują jej pod względem treści i wysokiej wartości literackiej sensacyjne nowele Poego i Conan-Doyle'go. Z pisarzy polskich daje wytrawny publicysta i znawca naszych zabytków Michał Rolle znakomity artykuł o Kamieńcu podolskim, tym kresowym grodzie, upamiętnionym w Trylogji Sienkiewicza. Tomasz Dołęga opowiada barwny epizod z walk polsko-bolszewickich „Podjazd“. Doskonałe i z humorem pisane nowelki „Woda“, „Oryginalny narzeczony“, Historja T. W. Schmitha i „Menażerja“ dopełniają treści literackiej. W dziale „aktualności“ spotykamy interesujące studjum o Żywcu, widok Vevey, zdjęcie pomnika na Persenkówce i kapliczki Obrońców Lwowa, prócz zwykłych rubryk Szachy, Filatelistyka i Szarady.

Pułkownik Witold Huppert: „Operacje wojny światowej“, nakład Książnicy-Atlas, Lwów. 1925. Znakomity historyk wojskowy daje nam w tem najnowszem swem dziele przedstawienie najświetniejszych wojskowych operacji pod czas wojny światowej, a to na tle jej całej, którą omawia o tyle, o ile to jest koniecznem. Jak wszystkie prace tego autora i ostatnia nie jest podręcznikiem szkolnym, lecz dziełem przeznaczonem dla ludzi szukających poważniejszego, głębszego traktowania sprawy. Praca niniejsza jest pierwszem polskiem dziełem wojskowem, traktującem całokształt wojny światowej i jak wszystkie dzieła Hupperta, oparta jest na najnowszych źródłach i opracowaniach. Wydanie bardzo staranne, szkice wprost świetnie wykonane.

Dr. Konstanty Borzęcki: „Podręcznik botaniki dla kl. V. gimn. mat.-przyrodn.“ Nakładem Książnicy - Atlasu Lwów — Warszawa 1924. Książka ta jest bardzo cennym nabytkiem nie tylko dla gimn. mat. - przyrodn. ale i dla wszystkich typów szkół średnich, a nawet i wyższych stopni szkół powszechnych. Jest ona pierwszym podręcznikiem przyrodniczym, zawierającym zarówno ćwiczenia jak i teorję, a odpowiadającym ściśle wymaganiom programu szkolnego. Najtrudniejsze działy z botaniki, jak okologię, podział roślin, grzyby, bakterje i porosty przedstawił autor w sposób bardzo łatwy i zajmujący, zachowując równocześnie wysoki poziom naukowy podręcznika. Uwzględnienie przytem patologii roślin uprawnych i środków zaradczych, oraz uwypuklenie wiadomości, mających niezmierne znaczenie dla rolnictwa, stanowią cenną zaletę tej książki. Metody otrzymywania drożdży prasowanych oraz znaczenie grzybów i bakterji w gospodarstwie przyrody przedstawił autor obszernie i jasno. Książka nadaje się nad to dla wykształconego ogółu, zwłaszcza, że niektóre ustępy np. bakterjologja napisana jest tak przystępnie, że korzystanie z niej nie wymaga żadnego przygotowania przyrodniczego. Wielka ilość rycin i tablice podnoszą wartość tego podręcznika, który powinien znaleźć się w rękach każdego miłośnika przyrody.

Gen. Daves wiceprezydentem Stanów Zjednocz.

Nowy York, 5 listopada (Tel. G. L.) Generał Daves wybrany został wiceprezydentem Stanów Zjednoczonych.

Nowy York, 5 listopada (Tel. G. L.) Pisma wieczorne podają ostateczny wynik wyborów, według którego Coolidge otrzymał 379 głosów, Daves 139, Lafollete 13.

„Kalendarz Rolnika Polskiego“ na r. 1925 (rocznik drugi), poświęcony propagandzie postępu w rolnictwie i użyteczności nawozów sztucznych, wyszedł już z druku. Na dział gospodarczy złożyły się artykuły b. Ministra rolnictwa Gościckiego, prof. Celichowskiego, prof. Janowskiego, inż. Fr. Zamoyskiego, inż. Marjana Lityńskiego, inż. Olszewskiego, inż. Roniewicza, prof. Tokarskiego i in. W dziale informacyjnym znajduje się wyczerpująco opracowany poradnik podatkowy. Bogaty dział literacki uzupełnia kalendarz.

Konkurs na wiersz. Krakowskie Koło Ant. Lit. Helion ogłasza konkurs na wiersz na Akademję ku uczczeniu 75-lecia Chopina. Jury stanowią: dr. Melanja Grafczyńska, prof. dr. Ignacy Chrzanowski i K. H. Rostworowski. Nagrody dwie: I. 100 zł., II. 50 zł. Termin nadsyłania wierszy do 20 bm. włącznie. Zachowane muszą być wszystkie warunki konkursu, t. zn. utwór opatrzony godłem wraz z zamkniętą kopertą z nazwiskiem i adresem autora należy nadsyłać pod adresem: Dr. M. Grafczyńska, Kraków, ul. Batorego 22. Wszystkie dzienniki prosimy o przedruk.

Dla prawników. Dwutygodnik lwowski „Głos prawa“ przynosi kilka rozpraw ciekawych i w danej chwili aktualnych, jak: krytyczne oświetlenie pod względem prawnym i gospodarczym rozporządzenia o odsetkach ustawowych; omówienie nietyczowości judykatury sądowej; „O sąd najwyższy“ i inne. Dr. Zygmunt Mandel wydaje czasopismo, poświęcone sprawom społecznym pt.: „Prawo“, w objętości ćwiartki papieru.

„Iskry“, tygodnik dla młodzieży. Redakcja poświęciła nr. 42 w dwiej części pamięci Henryka Sienkiewicza. Mówi o Nim w cieplym, serdecznym tonie dr. S. Cywiński, słyszymy echa Trylogji we „Wspomnieniach z nad Dniestru i Waladynki“ J. Szczepkowskiego, a nawet krótki opis Michałówki, starej warowni podolskiej, przypomina nam jego dzieła, wymieniając między osobami, które o nią zawadziły, p. Michała Wołodyjowskiego. Dalszy ciąg powieści „Wpoprzek Sybiru“ T. Dybczyńskiego. Złote iskierki, kącik DZ i listy od redakcji składają się na uzupełnienie tego bogato ilustrowanego zeszytu, do którego dołączono barwną wklejkę „Portret konia“ A. Grottgera.

Niezwykły wypadek śmierci całej rodziny wydarzył się w Halic w Niemczech. Z powodu pęknięcia rury gazowej dostał się gaz z ulicy przez okno do parterowego mieszkania robotnika budowlanego Wettmanna i spowodował śmierć całej rodziny, złożonej z 6 osób.

(t.) **Sprzeniewierzenie.** Roznosiciel chleba piekarni Adolfa Friedländera przy ul. Przerwanej 4., Salamon Stein, sprzeniewierzył zainkasowane pieniądze w kwocie 700 zł. i zniknął ze Lwowa.

(t) **Strajk w piekarniach.** W piekarniach Stan. Schirmera przy ul. Sadownickiej i Adolfa Finstera przy ul. Lwowskich Dzieci zastrajkowali robotnicy, domagając się podwyżki płac o 25 %.

(t) **Rabunkowy napad uliczny.** Na wychodzącą o godz. 7 wieczór z tramwaju u końcowego przystanku koło szkoły Przemysłowej Romanę Vossównę, urzędniczkę prywatną, napadł nieznany jakiś osobnik i wydarł jej z rąk torebkę, zawierającą 223 zł. gotówką, kartę tramwajową i różne drobiazgi. Napastnik zniknął w kierunku cegielni Nachta przy ul. Snopkowskiej.

(t) **Za nielegalne przekroczenie granicy polskiej** aresztowano na Dworcu głównym Ludwika Górala, kucharza, przynależnego do Czerniowiec. Góral przekradł się przez granicę bez dokumentów i nie posiada środków do życia. Osadzono go w areszcie.

(t) **Kradzież munduru policyjnego.** Do mieszkania posterunkowego. Jana Obary, zam. przy ul. Gródeckiej 42, wlazł przed godziną 12 w nocy przez okno po wyłamaniu okucia nieznany sprawca i skradł nowy policyjny mundur, rewolwer i nowe buciki. Wyłogi policyjne i numer złodziej odpruł i porzucił. Pozostawił również swoje podarte buciki i onucki.

(t.) **Nagłą śmiercią** zmarł w bramie kamienicy przy ul. Sykstuskiej 31. inż. Julian Kapellner, właściciel realności w Radwanowie. Biżuterję i pieniądze znalezione przy nim zdeponowano w policji, zwłoki na zarządzenie lekarza dzielnicowego, dra Kielanowskiego, odwieziono do kostnicy cmentarza izraelickiego.

Z sali sądowej.

O ZABÓJSTWO POR. 22 PUŁKU UŁANÓW WRÓBLEWSKIEGO.

Lwów, 6. listopada.

(y) Dziś miała się odbyć przed sądem wojskowym okręgowym ponowna rozprawa przeciwko p-rucznikowi 22 p. ułanów Kuchcińskiemu oskarżonemu o zbrodnię morderstwa, popełnioną na osobie krewnego swego i towarzysza broni, por. Wróblewskiego. Morderstwo popełnione zostało na tle sprzeczki o powożeniu końmi. Oskarżony jak i zabity, byli w stanie podchmielonym i wracali powozami z wycieczk w licznem towarzystwie.

Rozprawa pierwsza odłożoną została na dzień dzisiejszy z powodu niejawienia się głównego świadka zajścia, por. Grabowskiego. Dzisiaj również nie jawił się por. Grabowski i co najważniejsze, miejsce jego pobytu nie jest znane. Nie jawiło się również kilku innych świadków.

Wobec tego rozprawę odłożono ponownie — tym razem na czas nieokreślony.

EKONOMISTA

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 6. listopada.

Kursa akcji niekotowanych częściowo zniżkowe, częściowo utrzymane. Silnie zwyżkował w dalszym ciągu Trzeworsk, który z wczorajszego kursu 250·00, podniósł się na 325·00. Gazy kupowano po 12·60, 12·85, zachodnie 2·95, Gazolina 1·90, Jaworzno 15·25 (wczoraj 15·50).

Sporadyczne transakcje w Ruczerze po 5·00. Transakcji mało. — Akcje arbitrażowe nieco silniejsze z powodu zwyżki na giełdzie wiedeńskiej. Browary poprawiły się na 7·80, Chybie 6·55. Inne papiery przemysłowe nagół utrzymane na poziomie ostatnich notowań.

Za listy zastawne 4% Ziem B. Kred. płacono 2·—, Tow. Kr. Ziem. 2·05.

Waluty bez zmiany. Popyt za Londynem i N. Jorkiem.

Tendencja niejednolita. Usposobienie słabe.

OBROTY W AKCJACH.

Bk Hipoteczny 0·59, 0·60, 0·58, Przemysłowy 0·36, 0·37, Browary 7·65, 7·70, 7·80, 7·85, 7·90, 7·80, Chodorów 5·30, 5·25, Chybie 6·55, Cegielski 0·61, 0·60, Górka 16·25, Nafta 0·50, Rafinerja 2·25, Tespy 3·65, 3·60 Ćmielów 0·51, Niemojewski 0·54. Oikos 2·15, 2·20, Parowozy 0·35, Pustelnia 0·23, List. zast. 4% ZBK 2·00, List. za t. 4% TKZ 2·05

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Brugger 0·35, Bank Ziemian 0·11, Elektrosan 0·15, Gazy wschodnie 12·60, 12·65, 12·75, 12·85, Gazy zachodnie 2·95, Gazociągi 0·19, Gazolina 1·85, 1·90 Jaworzno (00) 14·50, (25) 15·25, (drobne) 16·75, Hurt. Kol. ·87 Len 0·42, 0·43, Mlusz 0·75, 0·76, Przewors: (ok.) 300·00, 320·00, 325·00. Rucker 5·00, Schön 62·00, 61·50, 63·00. Węglówki 0·05.

Giełda zbożowa.

Lwów, 6 listopada.

Na giełdzie transakcje w pszenicy i życie; poza giełdą obroty w mące prowincjonalnej. Na ogół przy wzmożonej podaży, brak zainteresowania. — Tendencja utrzymana. Usposobienie słabe.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 6 listopada.

Cegielski 0·57, Modrzejów 4·75, Parowozy 0·34, Chodorów 5·20, Ćmielów 0·31. Tendencja słaba, Roczny na.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Kraków, 6 listopada.

Tendencja utrzymana. — Chodorów 5·30, Zieleniewski 9·65, Cegielski 0·58, Parowozy 0·34 Górka 15·95, Siersza g. 3·95, Chybie 6·60, Gazy 12·25 (towar). Dolar 5·19$^{1}/_{4}$.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 6 b. m. Berlin 1·23, Bruksela 24·97$^{1}/_{2}$, Holandja 206·47, Nowy Jork 518$^{3}/_{4}$, Londyn 23·71, Paryż 27·05, Medjolan 22·57$^{1}/_{2}$, Praga 15·45$^{1}/_{2}$, Budapeszt 0·0068, Bukareszt 2·30, Belgrad 7·55, Sofja 3·82$^{1}/_{2}$, Wiedeń 0·0073$^{1}/_{4}$, Warszawa 100·00.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 6. listopada.

Dziś w dalszym ciągu tendencja zwyżkowa. Usposobienie też. Ob ót ożywiony.

Dolary amer. 5·19$^{1}/_{2}$ do 5·20, dolary kanadyjskie 5·03 do 5·06, korony czeskie 0·15$^{1}/_{2}$ do 0·15$^{3}/_{4}$, leje 0·02$^{1}/_{2}$ do 0·02$^{1}/_{2}$, franki franc. 0·27$^{1}/_{2}$ do 0·28$^{1}/_{2}$, franki szwajcar. 0·97$^{1}/_{2}$ do 0·98$^{1}/_{2}$, **funty szterl.** 23·50 do 23·60 Ruble a 500 i a 100 za 1 tys. 0·00 zł. do 0·00 zł, drobne za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł. niemieckie tys. stare za 1 tys. 0·00 do 0·00 zł.

Złoto: 20 kor. 21·80 do 22·—, 20 frank. 19·70 do 19·90, 20 mark. 23·40 do 23·50, 10 rubli 27·30 do 27·50 gr.

Srebro: kor. austr. 0·44 do 0·44$^{1}/_{2}$. 5 kor. austr. 2·28 do 2·30, floreny 1·16 do 1·18, ruble 1·82 do 1·86. szt. br. kopiejki za rubel 0·85 — 0·90.

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 220. Czwartek, 6. listopada 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart nom.	Ostatnia dywid.		Płacą Zł.	gr.	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
8½% P. zł. z r. 1922	10000 10 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne (bez kuponu bież)									
4½% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		1	98	2	02	2·00	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. zemel.	za 100 Koron	—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		2	03	2	0[illegible]	2·05	
III. Obligl. (bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	130	15000	—	57	—	61	0·58—0·60	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	2800	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	5600	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	2800	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	9000	—	35	—	38	0·36—0·37	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—		—	
Ziemski kredytowy	280	84	1500	—	—	—	—	—	
Zemelny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty	—	—	—	—	—	
b) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	9	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	1500	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	52	4500	—	—	—	—	—	
Polsot	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	21	4500	—	—	—	—	—	
Wawer	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	1924	Płacą Zł.	gr	Żądają Zł.	gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	5000	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brovn Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	55	8	—	7·65—7·90	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	5	20	5	35	5·25—5·30	
„Chybie“, fabr. cukru	1000	2000	—	6	45	6	65	6·55	
Cegielski	1000	800	30000	—	59	—	63	0·60—0·62	
Ćmielów fabr. porcel.	1000	1000	2000	—	50	—	52	0·51	
Fabryka Lokomotyw	—	—	—	—	43		—	—	
Gafota fabr. obuwia	140	140	14000	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fabr. cementu	140	600	—	16	10	16	40	16·25	
„Kabel“ T. p. Warsz.	1000	3?0	18000	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18000	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin“ Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	3?0	1050 0	—	5?	—	55	0·54	
„Nitrat“ Zakł. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	?00	—	2	10	2	25	2·?5—2·20	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	34	—	36	0·35	
Pezet Pow. Zakł. bud.	500	200	10??	—	22	—	24	0·23	
Pocisk zakł. amun.	350	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie“ Ska naft.	1000	500	755	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	49	—	51	0·50	
Pol. Tow. Budowlane	500	4?0	—	—	—	—	—	—	
Potęga Tow. huty ż.	10000	2500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. sukna	140	280	—	2	2	2	3?	2·25	
„Rohn Zieliński“ Z. m.	500	300	3500	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	2?0	140	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	3?0	—	4	10	—	—	—	
Spółka Akc. Wydaw.	280	75	—	—	—	—	—	—	
„Strem“ Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate“ Tow. akc.	1000	—	18000	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	2????	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	55	3	70	3·60—3·65	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	1800	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	9	8?	—	—	—	

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe płaca	żądają	transakcje	Kategorje		Czeki, przekazy i wypłaty płaca	żądają	transakcje	Uwagi
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 S)	—	—	—	
—	—	—	Dolary amerykańskie (drobne)		—	—	—	
—	—	—	Dolary kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty szterlingi	(za 1 Ł)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czesko-słowackie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe:

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
PSZENICA krajowa ex 1924	25	25	27		
ŻYTO małopolskie nowego zbioru	—	—	—	—	
ŻYTO małopolskie ex 1924	20	50	21	5	
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	22	—	23	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski przemiałowy	18	—	19	—	*)
OWIES małopolski ex 1924	20	—	22	—	*)
KUKURUDZA krajowa	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH pełny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w starnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
LEN	—	—	—	—	
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		do		Uwaga
Mąka pszenna 4%, „0“ (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna 1	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna 4	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurudziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurudziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worką	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PĘCAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa natur.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta, Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans.
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Zjazd delegatów

Związ u pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Polsce.

Lwów, 6 listopada.

Dnia 1 i 2 bm. obradował we **Lwowie** Zjazd delegatów wszystkich organizacji pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Polsce. Delegaci zastępywali przeszło 2500 zorganizowanych pracowników naftowych wszystkich kategorvj następujących miejscowości: Bitków, Borysław, Drohobycz, Dziedzice, Krosno, Lwów, Trzebinia, Warszawa.

Przewodniczył obradom inż. Kobak z Borysławia, przywitał Zjazd p. Fiala, referowali pp. Funkenstein, Nowakowski i in.

Tematem obrad samego Zjazdu była sprawa utworzenia centralnej organizacji, obejmującej wszystkich pracowników umysłowych przemysłu naftowego w Polsce, oraz powzięcie uchwał w sprawie poprawy obecnego położenia ekonomicznego pracowników tegoż przemysłu.

Po dwudniowych obradach ustalono platformę dla wspólnej organizacji.

Następ ie Zjazd stwierdziwszy krytyczne położenie ekonomiczne, w jakiem znajdują się pracownicy umysłowi przemysłu naftowego, postanowił natychmiast poruczyć poszczególnym kołom wszczęcie akcji, zmierzającej do powrotu zaniechanego swego czasu przez przemysł naftowy, stosowania wskaźnika drożyźnianego, ustalanego przez Główny Urząd Statystyczn w Warszawie, a to z ważnością od chwili zaniechania. W ten sposób pokrzywdzeni dotychczas w wysokim stopniu pracownicy umysłowi dążą do zrównania ich przynajmniej pod tym względem z pracownikami fizycznymi.

Omawiany był również projekt ustawy o umowie o pracę oficjalistów (pracowników umysłowych), jak też i sprawa pominięcia pracowników umysłowych przy uchwalaniu przez Sejm ustawy o ubezpieczeniu na wypadek bezrobocia.

W obu tych sprawach postanowił Zjazd zwrócić się za pośrednictwem kół sejmowych do Rządu o jaknajrychlejsze załatwienie tych dla ogółu pracowników umysłowych tak ważnych ustaw.

Postanowiono nadto przeprowadzić w jaknajkrótszym czasie rejestrację bezrobotnych, celem rozpoczęcia akcji pomocniczej.

W piekącej sprawie.

Lwów, 6. listopada.

Związek artystów scen polskich (oddział Lwów) nadsyła nam następujące pismo:

Ponieważ rezolucja uchwalona na zebraniu wszystkich pracowników teatrów miejskich, żądająca wypłaty gaży i wszystkich na eżytości kontraktowych z kas miejskich tak to się w innych teatrach miejskich w Polsce dzieje, jest przez czynniki do przeprowadzenia te że rezolucji kompetentne mylnie interpretowaną a co zatem idzie ośmieszaną — dla informacji i poparcia naszych słusznych żądań przez społeczeństwo podajemy następujące dane. Nikt z pracowników artystycznych nie myśli, by go przyjęto w poczet funkcjonarjuszy miejskich i nadano mu pewną rangę, żądają natomiast wszyscy, by miasto, które jest właścicielem teatru, należytości przysługujące pracownikom wypłacało regularnie bez opóźnień, jakie niestety od lat trzech stale się powtarzają.

Miasto, które dawało wydatną subwencję dzierżawcy teatru, obecnie subwencji w takiej wysokości będąc jego właścicielem nie daje (w sezonie zeszłym 15.000 zł., w tym sez nie 100.000 zł), a pobiera natomiast różne należytości od teatru, których dawniej nie pobierano.

Reprezentacja miasta powinna mając do dyspozycji rozmaite środki prowadzące do celu, jak opodatkowanie przedsiębiorstw konkurencyjnych (kinoteatrów, widowisk sportowych) przyjść teatrowi z pomocą, ponieważ instytucje kulturalne, jak teatry, nigdzie na świecie nie przynoszą zysku, jeżeli są naprawdę na poziomie artystycznym postawione.

Ciągłe odwlekanie załatwienia spraw finansowych teatrów, które przechodzą ciężki kryzys, przyczynia się w wysokim stopniu do rozgoryczenia pracowników teatralnych i do tracenia czasu na bezowocnem wyszukiwaniu ratunku, którego szuka gmina, właścicielka tych teatrów.

Dla wszystkich instytucji miejskich są pieniądze, nie ma ich tylko dla ośrodka kultury na kresach, o czem często tak górnolotnie się mówi. Inne gminy zdają so ie dokładnie sprawę z ważności takiej placówki, jaką jest teatr, jedynie tylko gmina lwowska nie chce tego uznać i uważa to za akt łaski, z którą nie należy się spieszyć. A czas już naprawdę najwyższy, bo wszelkie środki pracy naszej, zapału i cierpliwości są na wyczerpaniu i może przyjść moment, który pociągnie za sobą nieobliczalne skutki ze szkodą dla teatru i dobrej sławy miasta.

W imieniu niety ko naszem, ale i miasta leży w ęc jak najspieszniejsze załatwienie piekącej sprawy.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Czwartek: „Faust".
Piątek: „Tosca".

Repertuar Teatru Małego:

Czwartek: „Prawo pocałunku"
Piątek: „Prawo pocałunku".

Repertuar Teatru Nowości:

Czwartek teatr zamknięty z powodu generalnej próby z „Maricy".

*

BIURO KONCERTOWE M. TUERKA.

Piątek, 7. listopada: Emanuel Feuermann, wiolonczelista.

Wtorek, 11. listopada: Zofia Drexler, Pasławska, Wieczór Pieśni.

*

Wiktor Łabuński (pianista) gra w poniedziałek 10 bm. w sali Kasyna i Koła liter. - art. Bilety u Połonieckiego (ul. Tańskiej).

*

Z powodu generalnej próby z „Maricy" Teatr Nowości we czwartek będzie zamknięty. Dyrekcja była zmuszona do tego, gdyż operetka Kalmana wymaga istotnie bardzo wielkiego aparatu technicznego, musiano przedewszystkiem wypróbować efekty świetlne, które odgrywają dużą rolę.

Czwartkowy „Faust" w Teatrze Wielkim powinien przedewszystkiem zainteresować właścicieli bloczków abonamentowych, gdyż nie mieli oni możności w tym sezonie realizowania abonamentu na tę właśnie operę.

„Tosca" W piątek, od dłuższego czasu nie grana „Tosca" w pierwszorzędnej obsadzie z pp. Nahlikówną, Prawdzicem i Cyganikiem w głównych rolach.

*

Teatr „Bagatela". Obecny program: „Koszałki-opałki" rewietka aktualna. M. Mirski, L. Haristen, Willy Ditrich, wirtuoz instrumentalny. „Pedatek obrotowy" farsa aktualna. Początek o godz 8.15.

OGŁOSZENIA.

KONKURSY.

Prez. 43229/24. Konkurs. Opróżniły się posady kancelistów z uposażeniem XI. stopnia służbowego w Sądach powiatowych w Cieszanowie, Mikołajowie, Niżankowicach i Sokalu. Podania kompetencyjne o te posady, lub przy innych Sądach w międzyczasie opróżnić się mogące, wnosić należy do dnia 18 listopada 1924 w drodze służbowej do Prezydjum Sądu apelacyjnego we Lwowie. 6495

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów, dnia 31 paźdz. 1924.

Prez. 43662/24. Konkurs. Opróżniła się posada wiceprezesa Sądu okręgowego w Złoczowie. Kompetenci o tę lub taką samą posadę, która może się opróżnić w innym Sądzie okręgowym w okręgu lwowskiego Sądu Apelacyjnego, wniosą udokumentowane podania do dnia 20 listopada 1924 na ręce Prezesa Sądu Apelacyjnego we Lwowie. 6494

Prezes Sądu Apelacyjnego.
Lwów, dnia 3 listopada 1924.

KURATELE.

P. 131/24/22. Ogłoszenie pozbawienia własnowolności. Uchwałą Sądu powiatowego w Dąbrowie z 30 paźdz. 1924 l. z. P. 5/22/21, pozbawiono całkowicie własnowolności Marję Helenę 2 im. Seredncką, emeryt. nauczycielkę, zamieszkałą poprzednio w Szczucinie, a to z powodu choroby umysłowej. Kuratorem ustanowiono Zofję Seredncką, nauczycielkę w Dąbrowie. 6499-3

Sąd powiatowy. Oddział I.
Dąbrowa, dnia 30 paźdz. 1924.

AMORTYZACJE.

T. V. 52/24/2. Na wniosek Jadwigi z Kierskich Jaworskiej wdraża się postępowanie celem amortyzacji następujących rzekomo wnioskodawczyni skradzionych 12 akcyj cukrowni i rafinerji Przeworsk. Spółka akcyjna w Przeworsku: Nr. 1971 nominalnej wartości mkp. 4000, opiewającej na imię Władysławy Kierskiej w Poznaniu, Nr. 1972 nominalnej wartości mkp. 4000 opiewającej na imię Jadwigi z Kierskich Jaworskiej w Poznaniu wraz z arkuszami i kuponami i talonami od roku 1920—1939. Posiadacza powyższych akcyj wzywa się przeto, aby zgłosił się ze swoimi prawami w ciągu jednego roku, w przeciwnym bowiem razie po upływie powyższego czasokresu za nieistniejące uznane zostaną. 6449

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, dnia 8 marca 1924.

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 170/24/3. Mikołaj Wilczyński, syn Jana, urodzony 13 stycznia 1877 w Sassowie, a zamieszkały w Hucisku Oleskiem pow. Złoczów, zabrany jako żołnierz austr. do niewoli rosyjskiej zaginął tam od roku 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra Wania w Złoczowie. 6381

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 26 września 1924.

T. 179/24/3 Antoni Żmijowski, syn Jana, urodzony 27 maja 1887 w Hucisku Oleskim pow. Złoczów, zabrany jako żołnierz austr. do niewoli rosyjskiej zaginął tam od roku 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego a małżeństwa jego z Marją Kawycz zawartego za rozwiązane, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dra M. Grubera w Złoczowie, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 6380

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 26 września 1924.

T. V. 292/24/3. Andrzej Gon, urodzony 1876 w Studziannie pow. Przeworsk, przydzielony w grudniu 1916 do Albanji, przy „Kriegs - Brüken - Glenpage Nr. 109", na wiosnę 1918 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6450

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 2 paźdz. 1924.

T. V. 188/24/4. Józef Konieczny, urodzony 1880 w Gorliczynie powiat Przeworsk, jako forszpan odkomenderowany z końcem sierpnia 1914 do odwożenia żywności dla Oddziału wojskowego na front rosyjski, zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6448

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 23 września 1924.

T. V. 113/24/6. Wojciech Stanisław 2 im. Nientus zwany Migtus, urodzony 1874 w Bierdziedzy powiat Jasło, w sierpniu 1914 przydzielony do 17 pułku pospolitego ruszenia, pełniąc służbę w twierdzy Przemyśl w marcu 1915 dostał się do niewoli rosyjskiej, w maju lub czerwcu 1915 jako jeniec ciężko chory pozostawał w szpitalu jeńców w Moskwie i zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania za zmarłego wzywa się, aby zawiadomiono Sąd o zaginionym do 6 miesięcy. 6447

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 18 sierpnia 1924.

T. 110/24. Stefan Konował s. Dmytra, urodzony w Krzyweńkiem 1887, powołany 1914 roku do wojska austrjackiego i ślad za nim zaginął. Wzywa się, aby udzielono Sądowi lub kuratorowi drowi Kohn w Czortkowie wiadomości o zaginionym do 10 maja 1925. 6493

Sąd okręgowy.
Czortków, 31 paźdz. 1924.

T. 42/24. Teodor Belmega s. Jana, urodzony 27 lutego 1897 w Stebnem powiat Kosów, przebywał w lecie 1915 r. jako ranny w szpitalu w Munkaczu na Węgrzech, poczem zaginął bez wieści. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym Sądowi albo adw. dr. Olesierowi w Kutach, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 6501

Sąd okręgowy.
Kołomyja, 26 czerwca 1924.

T. 222/23. Wasyl Szokaluk syn Jurka, urodzony 22 grudnia 1887 w Zabłotowie powiat Śniatyn, zginąć miał na froncie włoskim pod Gorycją 1916. Zawiadomić tut. Sąd lub adwokata dr. Funkensteina w Kołomyi. 6500

Sąd okręgowy.
Kołomyja, 22 listopada 1923.

T. 58/24. Jan Buczyński, Józefa, urodzony 27 sierpnia 1882 w Kołomyi, jako żołnierz austrjacki przepadł 1916 roku na froncie włoskim. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości o zaginionym tut. Sądowi albo kuratorowi adw. dr. Kraśnickiemu w Kołomyi, poczem Sąd na ponowną prośbę wyda ostateczne orzeczenie. 6502

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Kołomyja, dnia 21 maja 1924.

T. 108/24. Marja z Burkatów Hoszowska, urodzona 16 stycznia 1862 w Kołomyi, zaślubiona 13 lutego 1881 z Teodorem Hoszowskim, wyjechała przed dwudziestu kilku laty do Ameryki i od tego czasu wszelki ślad za nią zaginął. Zarządzając powyższe postępowanie ogłasza się wezwanie aby udzielono wiadomości tut. Sądowi albo adw. dr. Leonowi Schulbaumowi w Kołomyi. 6503

Sąd okręgowy.
Kołomyja, 15 września 1924.

T. 109/24. Iwan Szmata, syn Iwana, urodzony 1880 w Krzyweńkiem, powołany 1914 roku do wojska austrjackiego i ślad po nim zaginął. Wzywa się, by udzielono Sądowi lub kuratorowi dr. Elektrowiczowi w Czortkowie wiadomości o zaginionym do 10. maja 1925.

Sąd okręgowy.
Czortków, 31. paźdz. 1924. 6492

T. 136/24/3. Tytus Michajło, urodzony 3. lipca 1884 na Bukowinie, zamieszkały w Brodach, odszedł w r. 1914 jako żołnierz ausr. na wojnę światową i odtąd zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy Sąd lub kuratora adw. dr. Drohomireckiego w Złoczowie. 6383

Sąd okręgowy. Oddział IV.
Złoczów, dnia 22. września 1924

L. cz. T. V. 170 24/5. Andrzej Piotr Sadecki, urodzony 1881 w Majdanie, powiat Kolbuszowa, w sierpniu 1914 przydzielony do 40 pułku piechoty, walczył na froncie rosyjskim, w bitwie w okolicy Lublina w październiku 1914 będąc rannym zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby zawiadomiono sąd o zaginionym. 6444

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 19. września 1924.

L. cz. T. V. 283/24.3. Walenty Data, urodzony 1879 w Kleinarowej, powiat Rzeszów, pełniąc służbę wojskową przy kolei polowej w Rogozinie w Albanji w jesieni 1918 zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się. aby zawiadomiono Sąd o zaginionym. 6446

Sąd okręgowy.
Rzeszów, 5. października 1924.

T. 159/24'3. Paweł Węgrzyn, syn Jana urodzony 17. kwietnia 1884 w Boniszynie, pow. Złoczów, powołany w r. 1914 do wojska austr., brał czynny udział w wojnie światowej, w której też od października tego samego roku zaginął. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. dra Mittelmana w Złoczowie. 6382

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 24. września 1924.

T. 124/24/2. Grzegorz Szałapa, urodzony dnia 2. lutego 1885 w Trościańcu małym, pow. Złoczów, a zamieszkały w Pieniakach, pow. Brody, zabrany w r. 1915 jako żołnierz austrjacki do niewoli rosyjskiej, miał tam umrzeć w r. 1918. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd lub kuratora adw. dr. Epsteina w Złoczowie. 6384

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 18. września 1924.

T. 106/24/3. Mikołaj Rak, urodzony dnia 15. maja 1877 w Łahodowie, pow. Brody, powołany w r. 1914 do wojska austr., zaginął we wojnie światowej od r. 1917. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, wzywa się, aby uwiadomiono o zaginionym do 6 miesięcy sąd, lub kuratora adwokata dr. Epsteina w Złoczowie. 6385

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 15. września 1924.

T. 67/24/3. Maciej Kuczewski, syn Teodora, urodzony dnia 28. listopada 1886 w Zagórzu, pow. Zborów, powołany w r. 1914 do wojska austr., brał czynny udział w wojnie światowej, a zabrany do niewoli rosyjskiej, przepadł tam od roku 1919 bez wieści. Wdrażając postępowanie celem uznania go za zmarłego, a małżeństwa jego z Dorką czyli Teodorą Bojarską zawartego za rozwiązane, ogłasza się wezwanie, ażeby udzielono wiadomości do 6 miesięcy sądowi, lub kuratorowi dr. Moszyńskiemu, którego ustanawia się zarazem obrońcą węzła małżeńskiego. 6386

Sąd okręgowy, Oddział IV.
Złoczów, dnia 19 września 1924.



FIRMY.

Firm. 1125. Rg. C VIII. 38. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 6. października 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Towarzystwo „Oleum“, Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. Zakłady filjalne utworzono w następujących miejscowościach: Augustów, Baranowicze, Białystok, Biała Podlaska, Brześć, Bydgoszcz, Chełm Ciechanów, Częstochowa, Dąbrowica, Dubno, Grodno, Grudziądz, Horodziej, Jędrzejów, Kalisz, Kielce, Kobryń, Kowel, Krzemieniec, Lida, Lublin, Łomża, Łowicz, Łódź, Łuck, Łuków, Miechów, Nieśwież, Noworadomsk, Olkusz, Otwock, Pińsk, Piotrków, Poznań, Puławy, Prużany, Rejowiec, Równe, Różyszcze, Siedlce, Sieradz, Słonim, Sosnowiec, Stołpce, Tomaszów, Warszawa, Wilno, Włocławek, Włoszczowa, Wołkowysk, Zamość, Zdołbunowo, Żychlin, Żyrardów, Bielsk, Podlaski, Sochaczew.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.
Lwów dnia 3 października 1924. 6303

Firm. 855. Rg. A. V. 119. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia: 30. lipca 1924. Siedziba firmy: Lwów, Furmańska 3. Brzmienie firmy: Dom tekstylny S. i L. Tisser. Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarami tekstylnymi Forma prawna spółki: Jawna Spółka handlowa od 7. czerwca 1924. Spólnicy: Simon Tisser, Wiedeń II., Grosse Sperlgasse 3, Leo Tisser, Lwów, Furmańska 3. Podpis firmy nastąpi w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis samodzielnie którykolwiek ze spólników lub prokurent Moritz Reisner, zaś prokurent Henryk Zuckerkandel łącznie z jednym ze spólników lub prokurentem Moritzem Reisnerem. Prokury udzielono: Henrykowi Zuckerkandlowi oraz Moritzowi Reisnerowi, temu ostatniemu z prawem samodzielnego podpisywania firmy.

Sąd okręgowy cywilny j. handl., Od. IV.
Lwów, dnia 24. lipca 1924. 6271

Firm. 925. Rg. B I. 172. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej Do rejestru wpisano dnia 12. sierpnia 1924: Siedziba firmy: Bank Dyskontowy we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowi członkowie Rady Dyrekcyjnej Karol Grodki i Stefan Tustanowski wystąpili. Członkiem Rady dyrekcyjnej mianowany Dr. Ludwik Roehr. Naczelnym dyrektorem oraz prezesem Rady dyrekcyjnej mianowany Bronisław Komarnicki, jego zastępcą Zygmunt Russocki. Cofnięto prokurę udzieloną Drowi Seweryinowi Jeżowskiemu. Prokury udzielono Adolfowi Luwaw.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 29. lipca 1924. 6305

Firm. 912. Rg. C VII. 302. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 1 sierpnia 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: „Pantha“, spółka dla przemysłu i eksportu drzewnego, Spółka z ogr. odpow. we Lwowie. Zmiany: Dotychczasowy zawiadowca Dr. Mieczysław Białoskórski ustąpił. W jego miejsce wybrany: Hilary Lipecki, Lwów Kochanowskiego l. 77. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 5. lipca 1924. uwierzytelnioną do Lrep. 8891 postanowiono rozwiązanie i likwidację Spółki. Likwidatorami ustanowieni: Adam Baczyński i Hilary Lipecki, którzy firmę spółki łącznie podpisywać będą z dodatkiem wskazującym na likwidację.

Sąd okręgowy jako handlowy, Oddz. IV.
Lwów dnia 25. lipca 1924. 6301

Firm. 885. Rg. C VII. 259. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 4. sierpnia 1924. Siedziba firmy: Zimna Woda powiat Lwów. Brzmienie firmy: Fabryka skór „Zimna Woda“, spółka z ogr. odp. w Zimnej Wodzie. Zmiany: Dotychczasowy zawiadowca Dr. Dawid Goldberg ustąpił. Uchwałą Walnego Zgromadzenia z dnia 6 maja 1924 zmieniono artykuł 7 i 8 kontraktu spółki w brzmieniu jak w protokole złożonym w zbiorze dokumentów. Zarząd składa się odtąd z 1 zawiadowcy. Podpis firmy nastąpi odtąd w ten sposób, że pod brzmieniem firmy położy swój podpis zawiadowca Emanuel Rudy.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.
Lwów dnia 22. lipca 1924. . 6268

Firm. 445/24. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru dnia 16. września 1924. Brzmienie firmy: Młyn Motorowy Andrzeja ks. Lubomirskiego w Kosinie. Siedziba firmy: wieś Kosina powiatu Łańcuckiego. Przedmiot przedsiębiorstwa: przemiał zboża. Posiadacz firmy: Andrzej ks. Lubomirski. Prokurę do zastępowania tej firmy udzielono Drowi Ernestowi Habichtowi, Drowi Stefanowi Trzeciakowi i Józefowi Skarzyńskiemu, wszystkich w Przeworsku z tem, że prokurzyści powyżsi zastępywać będą firmę, a to Dr. Ernest Habicht samoistnie, a Dr. Stefan Trzeciak i Józef Skarzyński obaj razem łącznie.

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów dnia 16. sierpnia 1924. 6279

L. cz. Firm 473'24. Rej. C. 15, Likwidacja. W rejestrze dla spółek z ograniczoną odpowiedzialnością wpisano dnia 30. września 1924 przy spółce: Małopolska Spółka dla handlu jajami. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzeszowie. Uchwałą Walnego zgromadzenia z 16. czerwca 1924 Lr. 5390 rozwiązano Spółkę i zarządzono likwidację. Likwidatorzy: Moses Sternschuss w Rzeszowie i Józef Hersch 2 im. Rosen w Strzyżowie Firma likwidacyjna: Małopolska Spółka dla handlu jajami, spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Rzeszowie w likwidacji. Podpis firmy: Likwidatorzy będą wspólnie podpisywać firmę likwidacyjną. Wierzycieli spółki wzywa się, aby swe wierzytelności u likwidatorów Spółki zgłosili.

Sąd okręgowy, Oddział IV
Rzeszów, d. 27. września 1924. 6364

Firm 444/24. Wpis do rejestru handlowego firmy kupca pojedyńczego. Wpisano do rejestru dnia 16. września 1924. Siedziba firmy: Przeworsk. Brzmienie firmy: Cegielnia parowa Andrzeja ks. Lubomirskiego w Przeworsku. Przedmiot przedsiębiorstwa: Wyrób cegieł i t. d. Posiadacz firmy: Andrzej ks. Lubomirski. Prokurę do zastępstwa tej firmy udzielono drowi Ernestowi Habichtowi, drowi Stefanowi Trzeciakowi i Józefowi Skarżyńskiemu wszystkim w Przeorsku z tem, że prokurenci powyżsi zastępywać będą firmę, a to: dr Ernest Habicht samoistnie, a dr. Stefan Trzeciak i Józef Skarżyński obaj razem łącznie. 6280

Sąd okręgowy, Oddział V.
Rzeszów, 16. sierpnia 1924.

Firm. 416/24. Rej. A. 480. Wykreślenie firmy. Dnia 16 września 1924 wykreślono w rejestrze wskutek rozwiązania się spółki. Siedziba firmy: Rzeszów. Brzmienie firmy: S. Seiden i Sk-a Przedmiot przedsiębiorstwa: handel i komisowa sprzedaż towarów mieszanych. 6412

Sąd okręgowy. Oddział V.
Rzeszów, 6 września 1924

TOWARZYSTWO ZALICZKOWE W JANOWIE K. LWOWA

zwołuje na dzień 18 listopada 1924 o g. 3 popołudniu w domu p. Józefa Frankla ponowne

WALNE ZGROMADZENIE

z następującym porządkiem dziennym:

1) Przeprowadzenie likwidacji. 2) Ustąpienie dyrektorów i Rady nadzorczej. 3) Ustanowienie likwidatora. — W razie braku kompletu odbędzie się to samo zgromadzenie z tym samym porządkiem dziennym o godz. 7 wieczorem. 6518

Towarzystwo Zaliczkowe w Janowie koło Lwowa.

Prenumerata bez odnoszenia miesięcznie 3 zł. 50 gr., z odnoszeniem lub pocztą miesięcznie 3 zł. 75 gr., zagranicą 5 zł. 50 gr. — Redakcja otwarta od godz. 8 rano do 1 popoł. z wyjątkiem niedziel i świąt. — Redaktor naczelny przyjmuje od 1—2 popoł. — Listów niefrankowanych należycie nie przyjmuje się — Rękopisów Redakcja i Administracja nie zwracają. — Konto P. K. O. 141.598.

Redaktor odpowiedzialny: JERZY KONARSKI. Należytość pocztową opłacono ryczałtem. Drukarnia Polska, pod zarz. Z. Kleinusiewicza.